



Warszawa, 11 kwietnia 2007 r.

RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

RPQ-546726-VII-708-06/GR

00-090 Warszawa Tel. centr. 0-22 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 0-22 827 64 53

Pan Zbigniew Ziobro
Minister Sprawiedliwości

WARSZAWA

Szanowny Panie Ministrze

Uprzejmie dziękuję za odpowiedzi na wystąpienie z dnia 15 grudnia 2006 r. w sprawie zasad udzielania zezwoleń na widzenie małoletnich dzieci z tymczasowo aresztowanymi rodzicami (sygn. jak wyżej). W pierwszej odpowiedzi, z dnia 19 stycznia 2007 r. (znak: PR III 0760/12/06) - przedstawione zostało stanowisko środowiska prokuratorskiego, w którym w pełni zaakceptowano poglądy przedstawione przez Rzecznika Praw Obywatelskich, w drugiej zaś, z dnia 21 lutego 2007 r. (znak: DSP-I-5006-560/06) - odmienne stanowisko środowiska sędziowskiego.

Przekazanie uwag co do drugiej z tych odpowiedzi uważam za konieczne, zwłaszcza że większość kierowanych do Rzecznika Praw Obywatelskich skarg w tym zakresie dotyczy odmów sędziowskich.

I. Wystąpienie z 15 grudnia 2006 r. odnosiło się do sytuacji, gdy rodzic lub opiekun dziecka dysponuje zgodą na widzenie z tymczasowo aresztowanym, a odmowa dotyczy wyłącznie dziecka (str. 2 akapit drugi wystąpienia). Po pierwsze - kierowane do Rzecznika skargi na odmowę dotyczyły takich właśnie sytuacji. Po drugie zaś - przypadki udzielania widzeń małoletnim dzieciom z osobami innymi, niż rodzic lub stały opiekun są tak zróżnicowane co do stanu prawnego i faktycznego, że każdorazowo wymagają szczegółowego zbadania i indywidualnej oceny, a ich analiza musiałaby koncentrować się na instytucjach prawa rodzinnego i opiekuńczego. Nie to było celem wystąpienia.

II. Prawdliwość prowadzonego postępowania jako nieodzowny element prawa do sądu, podobnie jak kontakty dziecka z rodzicami, bez których niemożliwe jest wykonywanie prawa rodziców do wychowania dziecka, to ważne wartości konstytucyjne. Możliwy konflikt między tymi wartościami trzeba zatem rozstrzygać posiłkując się normą artykułu 31 ust. 3 Konstytucji RP. Jest poza sporem, że należy

zapobiegać przypadkom wykorzystania dziecka do przekazywania niedozwolonych informacji podczas widzenia choćby poprzez precyzyjny monitoring, a w razie wystąpienia takiego zdarzenia dążyć do ukarania winnych. Jednakże samo istnienie takiej możliwości - gdy nie było wątpliwości co do udzielenia zgody dorosłemu opiekunowi dziecka - nie może być skutecznym argumentem przeciwko udzieleniu widzenia dziecku, zwłaszcza że w grę wchodzi pozbawienie jednego z podstawowych praw rodzicielskich, konstytucyjnie przecież gwarantowanych (art. 48 Konstytucji RP). Nie można też zakładać, że w toku postępowania prowadzonego przeciwko aresztowanemu rodzicowi zeznania jego dziecka mają, i to bez względu na przedmiot tego postępowania, wartość absolutną gdy idzie o zabezpieczenie jego prawidłowego toku. Także wówczas, kiedy zeznania takie stanowią jedyny dowód, ich siłę skutecznie podważają nawet przepisy Kpk (art. 182§1 Kpk; także art. 189 pkt 1). Nadal zatem twierzę, że odmowa widzenia z dzieckiem w obecności uprawnionego do widzenia drugiego z rodziców lub stałego opiekuna dziecka powinna być wyjątkiem i ograniczać się do sytuacji, gdy rodzic jest tymczasowo aresztowany w sprawie o przestępstwo przeciwko dziecku lub rodzinie, a kontakt z dzieckiem można uznać za kontynuację okrucieństwa, przemocy, demoralizacji małoletniego (art. 72 ust. 1 Konstytucji).

Tymczasem analiza skarg kierowanych do Rzecznika wskazuje, że odmowy widzeń oparte bywają na wątplych przesłankach (w załączeniu przesyłam materiały z dwóch ostatnich tego typu spraw). Takie odmowy, choć formalnie znajdują oparcie w przepisie ustawy, są świadectwem pogwałcenia praw rodzica (i dziecka). Ocena taka jest uprawniona, gdy:

- naruszona zostaje zasada proporcjonalności - osiągnięty cel nie usprawiedliwia drastyczności wykorzystanego do jego realizacji środka,
- inne wartości konstytucyjne nie uzasadniają udzielonej odmowy,
- odmowa widzenia narusza istotę prawa rodzica do kontaktów z dzieckiem, np. sędzia stosuje jako zasadę niewyrażanie zgody na widzenia małoletnich z ich tymczasowo aresztowanymi rodzicami.

III. Zgadzam się z zarzutem, że nie należą do wyjątków przypadki, kiedy odmowa jest konieczna, gdyż zapobiega wtórnej wiktyimizacji małoletniego, tymczasem o widzenie występuje drugi z rodziców czy też stały opiekun dziecka. Wydaje się, że taka sytuacja nie powinna mieć w praktyce miejsca, jednak nie zawsze można liczyć na rozsądek i odpowiedzialność tego, kto sprawował - i zwykle nadal sprawuje - pieczę nad dzieckiem. Właśnie ten problem, tj. brak ochrony dziecka - ofiary jest powodem, dla którego jeszcze raz zabieram głos w sprawie. Nie można dłużej godzić się na istniejący stan prawa i praktyki. Sytuacja takiego dziecka

powinna być już wcześniej zabezpieczona przez sąd. Chcę zwrócić uwagę, że w odpowiedzi z dnia 21 lutego br, w której opisano dość szeroko stosowane instrumentarium prawne, nie został nawet wymieniony artykuł 23 Kpk. Tymczasem właśnie tego typu norma powinna dawać gwarancję podjęcia natychmiastowych, skoordynowanych działań zarówno pionu karnego, jak i cywilnego(rodzinnego). Przepis ten wprowadza możliwość zabezpieczenia sytuacji prawnej dziecka poprzez wykorzystanie wszelkich, dostępnych w prawie rodzinnym środków. Jednym z nich jest zakaz kontaktów z dzieckiem. Jako środek ochrony stosowany na podstawie art. 23 Kpk zakaz ten musi mieć formę orzeczenia sądu, nie budzi więc wątpliwości co do zgodności z art. 48 ust. 2 Konstytucji.

W przedstawionej na początku br. w Sejmie RP „Informacji rządu o sytuacji społecznej i materialnej polskich rodzin” wskazano, że projekty zmian legislacyjnych przygotowywanych w Ministerstwie Sprawiedliwości mają na celu, m.in. wprowadzenie regulacji pozwalających na orzeczenie pozbawienia praw rodzicielskich lub opiekuńczych w sytuacji, gdy w toku procesu karnego konieczna jest szybka interwencja sądu karnego (str. 47/48 Informacji). Oznacza to, że sam problem jest postrzegany. Trudno jednak przesądzać, czy propozycje te zostaną rozwinięte w kierunku, który pozwoli racjonalnie rozwiązać problem koordynacji działań organów wymiaru sprawiedliwości na rzecz pokrzywdzonych małoletnich.

Kwestię tę Rzecznik Praw Obywatelskich podnosił wielokrotnie - od wystąpienia do Ministra Sprawiedliwości z dnia 9 sierpnia 2002 r. do przesłanego Komisjom Kodyfikacyjnym Prawa Cywilnego i "Prawa Karnego" wystąpienia z dnia 9 marca 2005 r. skierowanego do Wiceprezesa Rady Ministrów, która skoordynowała prace nad ustawą o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (sygnatury: RPO-415804-XI/02). Odpowiedni fragment tego ostatniego wystąpienia (str. 4-6) przesyłam w załączeniu, do uprzejmej wiadomości.

Na podstawie art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz.U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147) zwracam się o stanowisko Pana Ministra w sprawie skoordynowania działań pionu karnego i pionu cywilnego wymiaru sprawiedliwości w celu ochrony konstytucyjnych praw małoletnich, a także ich tymczasowo aresztowanych rodziców.

Załącz. 5

Z poważaniem

/-/